

Urszula Sochacka

ORCID: 0000-0002-3675-8791

OD PAMIĘCI INDYWIDUALNEJ DO KULTUROWEJ – ŁÓDZKIE WIĘZNIENIE NA GDAŃSKIEJ JAKO CZĘŚĆ HISTORII OBOZU PRZY PRZEMYSŁOWEJ W ŁODZI

Wprowadzenie

Niniejszy referat jest pierwszym naukowym opracowaniem na temat łódzkiego więzienia na Gdańskiej jako części historii obozu przy Przemysłowej w Łodzi, w tym jako pierwszy odnotowuje istnienie oryginalnych dokumentów potwierdzających obecność na Gdańskiej więźniów Przemysłowej. Inspiracją do jego napisania stały się badania dotyczące Przemysłowej, które prowadzę od 2009 roku, a bezpośrednim impulsem – krytyka źródeł z lat 1946–2023 dotyczących obozu, którą przeprowadziłam do mojej pracy doktorskiej¹. Jej wyniki potwierdziły moje przypuszczenia, iż historia obozu jest słabo reprezentowana w dyskursie naukowym, a jej nieobecność w pamięci historycznej (Golka, 2009, 45–47; Saryusz-Wolska, Traba, 2014, 240) nie jest spowodowana, jak twierdzi wielu autorów, brakiem zachowanej dokumentacji, ale brakiem odpowiednich badań.

Więzienie na Gdańskiej jest jednym z elementów wielowątkowej historii obozu na Przemysłowej. Reprezentuje miejsca (areszty, więzienia, obozy), do których trafiały dzieci w drodze z dotychczasowego życia do wrogiej rzeczywistości obozowej. Stawiana przeze mnie hipoteza brzmi: Gdańska, podobnie, jak Przemysłowa jest słabo reprezentowana w dyskursie naukowym. A przyczyną

¹ *Negocjowanie form pamięci. Reprezentacje i formy pamięci o obozie przy ulicy Przemysłowej w Łodzi* (w przygotowaniu – U. Sochacka)

takiego stanu nie jest, jak twierdzi wielu autorów opracowań o obozie, brak zachowanej oryginalnej dokumentacji, ale brak kompleksowych badań.

Artykuł referuje wyniki badań, w ramach których: 1) sprawdzam, na ile więzienie na Gdańskiej, traktowane jako część historii obozu na Przemysłowej, jest reprezentowane w źródłach z lat 1946–2023 na temat więzień funkcjonujących w Łodzi, w latach 1939–1945; 2) analizuję dynamikę procesu przemiany pamięci indywidualnej (Assmann, 2013, 43) w historyczną (na przykładzie wątku Gdańskiej jako części wspomnień byłej więźniarki obozu); 3) opisuję odnalezione archiwalia potwierdzające związki Gdańskiej z Przemysłową.

Pisząc o pamięci indywidualnej, komunikacyjnej, historycznej, kulturowej itd., mam na myśli ich zakres znaczeniowy zgodny z definicjami autorstwa znanych i uznanych teoretyków pamięci, których wybrane opracowania przywołuję w bibliografii.

Krytyka źródeł

Pytając o obecność w literaturze przedmiotu Gdańskiej (w kontekście Przemysłowej), w pierwszej kolejności sprawdzam poziom reprezentacji samego więzienia w opracowaniach na temat łódzkich więzień funkcjonujących w czasie II wojny światowej. By to zrobić, gromadzę dostępne publikacje o Gdańskiej. Mając na uwadze niewielki rozmiar skompletowanej bibliografii, będącej efektem kwerendy bibliotecznej, internetowej, jak i poszukiwań w specjalistycznej instytucji (mam na myśli Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi posiadające oddział poświęcony historii więzienia na Gdańskiej, mieszczący się w miejscu dawnego więzienia), można jednoznacznie stwierdzić, iż okupacyjne losy ww. miejsca odosobnienia nie są szeroko reprezentowane. Tym bardziej, że niektóre z opracowań mają charakter wspomnieniowy a nie naukowy, a w niektórych Gdańska jest jedynie wspominana (Cygański, 1965; Michowicz, 1969; Szwarc, 1972; Nawrocki, 1977; Pilichowski oraz zespół, 1979; Galiński, 1979; 1984; 1986; 2008; Baranowski, 1984; 1989; Bojanowski, 1992; Cygańska-Wiland, 2006; Ryłko-Bauer, 2014; Kowalczuk, Sochacka, 2019; Żelazko, 2020; Szczęsny 2020).

Gdańska jest w nich wymieniana wśród innych łódzkich więzień policyjnych, ale określana jako pozostająca w dyspozycji gestapo; przeznaczona dla kobiet – więźniarek politycznych, ale i kryminalnych (niektórzy autorzy wspominają także o pobycie na Gdańskiej dzieci i mężczyzn). Trudne warunki, w tym okrucieństwo przesłuchań, są odtwarzane głównie na podstawie wspomnień byłych więźniarek. Nieliczni z autorów diagnozują także stan badań w odniesieniu do

zagadnienia: „Więzienia i obozy hitlerowskie zajmują szczególne miejsce w historii okupacyjnej Łodzi. Mimo upływu 40 lat od zakończenia wojny, nie doczekały się one faktycznie pełnego opracowania” (Galiński, 1986, 37).

W opinii Antoniego Galińskiego, nie jest dostępna pełna dokumentacja żadnego z więzień i obozów. Według niego łódzkie archiwa liczą 470 jednostek archiwalnych dotyczących więzień, ale są to skorowidze i teczki osobowe więźniów (Galiński, 1986, 37). Stwierdzając, że pod względem liczebności wojennych miejsc izolacji Łódź, jako największe miasto wcielone do Rzeszy, plasowała się zaraz za Poznaniem, wśród 5 więzień policyjnych wymienia m.in. Gdańską 13 – „Polizei Frauen Gefängnis, Danziger Str. 13” (Galiński, 1986, 38). Szersze opisy autor poświęca jednak więzieniom na Sterlinga 16 i Kopernika 29.

Najcenniejszych informacji na temat stanu badań wojennej historii więzienia przy Gdańskiej 13 dostarcza tekst Juliana Baranowskiego (Baranowski, 1989). Jest to przedruk wcześniejszego tekstu autora (Baranowski, 1984), dlatego trudno jednoznacznie stwierdzić, czy referuje stan aktualny na 1984 czy na 1989 rok. Wskazuje na „*niewykorzystane dotychczas*”² akta więzienia kobiecego w Łodzi, przechowywane w Archiwum Państwowym w Łodzi oraz akta śledztwa przeprowadzonego przez Okręgową Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Łodzi w sprawie tegoż więzienia” (Baranowski, 1989, 24). Informując, iż ww. dokumenty stanowią punkt wyjścia dla jego opracowania, omawia zawartość archiwalnego zasobu:

Zachowaną dokumentację aktową wspomnianego więzienia stanowią kompletne alfabetyczne skorowidze więźniarek z okresu ich pobytu w więzieniach od 15 XII 1941 r. do 1 I 1945 r., zawierające następujące dane: nazwisko i imię więźniarki, narodowość, miejsce urodzenia, datę przybycia do więzienia oraz datę zwolnienia, lub miejsce i datę wysłania do obozów koncentracyjnych, więzień i innych miejsc odosobnienia. Informacje te poszerzają zachowane skorowidze chronologiczne z okresu od 19 I 1942 r. do 20 X 1944 r. Oprócz w/w danych zawierają one dodatkowo informacje o przyczynie aresztowania oraz jakiej policji były więźniarkami. Akta śledztwa w sprawie więzienia dla kobiet przy ulicy Gdańskiej przeprowadzonego przez OKBZH w Łodzi stanowią liczne protokoły zeznań świadków, więźniarek tegoż więzienia, akta zgonów ofiar oraz karty personalne funkcjonariuszy (Baranowski, 1989, 24).

Warunki panujące w więzieniu autor odtwarza na podstawie wspomnień byłych więźniarek Gdańskiej – z tekstów Michowicz (1969) i Szwarc (1972) oraz z zeznań, dla których źródłem są protokoły z przesłuchań świadków, które

² Zaznaczenie dodane przez J. Sochacką.

odbyły się w ramach śledztwa przeprowadzonego przez Okręgową Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Łodzi. W przypisach autor przywołuje aktówcę – OKŁ, sygnaturę akt („akta S–23/75 w sprawie hitlerowskiego więzienia dla kobiet w Łodzi przy ulicy Gdańskiej 13”) i dane personalne świadków, wraz z datami przesłuchania (Baranowski, 1989, 25–27).

Baranowski nazywa Gdańską więzieniem „dla kobiet w Łodzi (Frauengefängnis Litzmannstadt)” i więzieniem „policyjnym (Polizeigefängnis)” (Baranowski, 1989, 25). Stwierdza, że „oficjalnie podlegało Prezydium Policji w Łodzi (Polizeipräsidium Litzmannstadt) faktycznie jednak bezpośredni nadzór nad nim sprawowało gestapo łódzkie” (Baranowski, 1989, 25). Szacuje, iż 60% więźniarek podlegało gestapo a 40% – policji kryminalnej i porządkowej. Na Gdańskiej, jak w więzieniu przejściowym, czas pobytu trwał średnio od kilku do kilkunastu tygodni, po czym więźniarki trafiały do różnych miejsc „przymusowego odosobnienia”, stwierdza Baranowski (Baranowski, 1989, 25). Większość informacji na temat struktury społeczności więziennej autor opiera na wynikach własnych badań – analizy 1000 zapisów ze spisu więźniarek (sygn. 3, k. 1–200, od 17 czerwca do 19 września 1943, z AP w Łodzi). Wspomina o aresztowanych kobietach z dziećmi w wieku 12, 10, 5, 2. Podaje wiek najstarszej więźniarki (87) (Baranowski, 1989, 27). Szacuje, iż przez więzienie na Gdańskiej przeszło ok. 14 tysięcy kobiet, i ustala skład narodowościowy więźniarek (większość to Polki) (Baranowski, 1989, 28). Analizując wybraną przez siebie próbę (ww. 1000 zapisów) pod kątem dalszych losów więźniarek, wśród docelowych lokalizacji wymienia m.in. Przemysławą: „trafiło [...] do obozu dla dzieci i młodzieży polskiej w Łodzi przy ul. Przemysłowej – 3 oraz do Urzędu Rasy i Dziedziczenia – 1 dziewczynka” (Baranowski, 1989, 28).

Zważywszy na powyższe, należy stwierdzić, iż pamięć historyczna, rekonstruowana poprzez historiografię (Saryusz-Wolska, Traba, 2014, 240), w odniesieniu do Gdańskiej, traktowanej jako część historii obozu na Przemysłowej, jest reprezentowana w sposób bardzo ograniczony – jedynie poprzez tekst Baranowskiego. Na ten moment (maj 2024 roku) jest on jedynym z odnalezionych przeze mnie opracowań poświęconych Gdańskiej, odnotowujących jej związek z Przemysławą.

Na koniec jeszcze jeden istotny przykład³: na stronie internetowej Muzeum Dzieci Polskich – ofiar totalitaryzmu, instytucji oficjalnie dedykowanej

³ Muzeum nie datuje udostępnianych na swojej stronie informacji (wyjątek stanowi zakładka „Aktualności”). Można domniemywać, iż notka o Gdańskiej pojawiła się na www najwcześniej po 2022 roku.

pamięci Przemysłowej⁴, w zestawieniu „Obozy i miejsca izolacji polskich dzieci w m. Łodzi” na ostatnim miejscu wymieniono Gdańską („17. Więzienne policyjne dla kobiet przy ul. Gdańskiej 13”). A na tej samej stronie, w spisie „Miejsca izolacji na terenie m. Łodzi” można znaleźć krótkie informacje o łódzkich aresztach przy ul. Anstadta 7/9, Kilińskiego 152 i Kopernika 29, o obozie więziennym przy ul. Liściastej 17 oraz o więzieniach policyjnych przy ul. Sterlinga 16 i Gdańskiej 13. Wszystkie one są opatrzone adnotacją (formy zapisu minimalnie się od siebie różnią): „Przetrzymywano tam również młodzież, która następnie trafiała do obozu przy ul. Przemysłowej”. Pełny opis Gdańskiej brzmi następująco:

Więzienne policyjne dla kobiet przy ul. Gdańskiej 13. Miejsce Więzienne policyjne dla kobiet (Polizeigefängnis für Frauen, Polizeigefängnis Danziger Straße, Frauen-Gefängnis Danziger Straße. Lokalizacja Łódź, ul. Gdańska 13 (ówczesna Danzigerstraße) Podległość Policja Państwowa (Polizeipräsidium), faktycznie do dyspozycji Gestapo.

Okres działalności IX 1939–17 I 1945. Liczebność Kobiety, młodzież, mężczyźni (jako pracownicy gospodarczy). Przeciętny stan ok. 300 osób. Przetrzymywano tam również więźniarki, które następnie trafiały do obozu przy ul. Przemysłowej. W pierwszych miesiącach funkcjonowania osadzono osoby zatrzymane w łapankach i masowych aresztowaniach. Później głównie Polki z Rejencji Łódzkiej podejrzane o działalność polityczną. Na terenie więzienia Gestapo prowadziło brutalne przesłuchania. Egzekucje na więźniarkach wykonywano poza terenem więzienia⁵.

Udostępniany zakres wiedzy nie odbiega od zawartego w źródłach o Gdańskiej z lat 1946–2023. Bezsprzecznym wskazaniem, iż notka powstała raczej na bazie dotychczasowych opracowań, a nie referuje wyniki przeprowadzonych przez Muzeum badań, jest to, iż w uruchomionej na stronie Muzeum wyszukiwarce byłych więźniów obozu, nadal figurują dane, których źródłem jest monografia Józefa Witkowskiego z 1975 roku, a więc – nie skorygowane i nie uzupełnione np. o te z odnalezionego przeze mnie zespołu archiwaliów. Zważywszy na powyższe, można domniemywać, iż działające od połowy 2021 roku Muzeum nie przeprowadziło do tej pory (maj 2024 roku) badań dotyczących więzień kontekstowo związanych z Przemysławą.

⁴ Pełna nazwa muzeum brzmi: Muzeum Dzieci Polskich – ofiar totalitaryzmu. Niemiecki nazistowski obóz dla polskich dzieci w Łodzi (1942–1945).

⁵ <https://muzeumdziecipolskich.pl/historia/obozy-i-miejsca-izolacji-polskich-dzieci-w-m-lodzi> [dostęp 8.05.2024].

Od pamięci indywidualnej do kulturowej

W maju 2009 roku zaczęłam rejestrować wywiady z byłymi więźniami obozu na Przemysławej. Pierwszym „dzieckiem z Przemysławej”, które poznałam (pominawszy mojego tatę⁶), była integrująca wokół siebie społeczność poobozową i mówiąca ze swadą „Pani Genowefa”⁷. Zatem można uznać, iż „materialne lub rytualne utrwalenie wybranych przekazów, co stanowi podstawę pamięci kulturowej” (Saryusz-Wolska, Traba, 2014, 245) nastąpiło właśnie w 2009 roku⁸. Niewielka część nagrania (z pominięciem wątku Gdańskiej) trafiła do filmu o obozie, który powstał w 2012 roku⁹, a reszta złożyła się na książkę, której pierwsza wersja powstała w 2010¹⁰, a ostateczna w 2019 roku, kiedy to publikacja ukazała się drukiem. Gdańska, poszerzona o Kilińskiego, jest w niej reprezentowana przez trzy epizody (Kowalczuk, Sochacka 2019, 20–23)¹¹.

Bohaterka – w 2009 roku ponad 80-letnia Genowefa Kowalczuk, a w obozie nastoletnia Gienia Wójcik, jako 13-latką była zmuszona opuścić rodzinny Wieruszów. Z jej narracji wynikało, że stało się to po ostatecznej likwidacji getta i wysiedlenia miasteczka, a więc po sierpniu 1942 roku. To wtedy nastąpiła jej rozłąka z babcią i dziadkiem, u których przebywała przed wojną. To wtedy rozpoczęła swoją samotną podróż, która zakończyła się w obozie na Przemysławej.

Pamięć indywidualna, w tym autobiograficzna (Saryusz-Wolska, Traba, 2014, 244) Gieni przez lata ewoluowała w kierunku pamięci przekazywanej z pokolenia na pokolenie (Saryusz-Wolska, Traba, 2014, 245). Jak mogę

⁶ Stanisław Sochacki, ur. 13.05.1934 roku w Chrzanowie, w obozie przebywał od lipca 1944 roku do wyzwolenia. O jego obozowym epizodzie dowiedziałam się po jego śmierci.

⁷ Tak zawsze się do niej zwracałam, tak o niej często piszę i mówię.

⁸ Oczywiście moja uwaga odnosi się do badanego przeze mnie przypadku. Wcześniej Pani Genowefa udzielała wywiadów, które w różnych formach zostały utrwalone. Wiem, że jeden z nich jest np. na stanie archiwum Ośrodka Karta. Sprawdzenie, na ile reprezentowana jest w niej Gdańska, wymagałoby przeprowadzenia badań.

⁹ Sochacka, U. (2012). *Nie wolno się brzydko bawić*, Kraków: Stowarzyszenie U siebie-At home. To pierwszy współczesny (w rozumieniu – od lat 70. XX wieku) film o Przemysławej.

¹⁰ Książka powstała w ramach autorskiego projektu stypendialnego piszącej te słowa (program „Literatura” MKiDN).

¹¹ *Eee... tam, takiego obozu nie było. Wspomnienia Genowefy Kowalczuk – bylej więźniarki obozu przy ulicy Przemysławej w Łodzi* – książka została wydana przy wsparciu Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych oraz Urzędu Miasta Łodzi.

stwierdzić na podstawie moich osobistych doświadczeń i badań, przekaz wspomnień dotyczących Przemysłowej w ramach rodzin napotykał na różne przeszkody. Powodem była m.in. zła opinia na temat obozu i jego więźniów. Przyczyniła się do niej oficjalna niemiecka nazwa obozu – sugerująca, że więźni w nim byli mali przestępcy. Nie bez wpływu były także skomplikowane losy byłych więźniów obozu, którym niejednokrotnie trudno było się odnaleźć w realiach powojennych. W przypadku Gieni, o zachowaniu i przekazie pamięci z pewnością zadecydowały zdolności narracyjne i upór zabiegającej o pamięć Genowefy.

W samej Łodzi, oprócz obozu, kojarzyła gestapo na Kilińskiego i więzienie na Gdańskiej. Jako dorosła kobieta kilka razy wybierała się, aby zobaczyć miejsce, w którym ostatni raz przed obozem czuła się dzieckiem. Gdańska, opisywana przez naukowców, w tym przez pryzmat relacji jej dorosłych byłych więźniarek, to miejsce ciasne, duszne, brudne, pełne chorych, głodnych i katowanych podczas przesłuchań kobiet. We wspomnieniach Gieni nie prezentuje się lepiej. Jednak Genowefie Gdańska kojarzyła się przede wszystkim z miejscem, gdzie po raz ostatni czuła się traktowana jak dziecko, bo mogła liczyć na wsparcie dorosłych współwięźniarek. Dla porównania – w obozie na Przemysłowej była skazana na bezpośrednie ataki sadystycznych nadzorców oraz agresję ze strony wygłodniałych, napuszczanych na siebie nawzajem i walczących o przetrwanie dzieci. Genowefa Kowalczyk w swoim dorosłym życiu nie dotarła na Gdańską¹².

W 2020 roku, w ramach autorskiego projektu¹³, do którego realizacji zaprosiłam liczne instytucje i ich przedstawicieli, poprosiłam historyka Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi o odnalezienie w księdze więźniarek Gdańskiej, którą w tamtym momencie AP udostępniało Muzeum, wpisu dotyczącego Genowefy Wójcik. Niedługo potem miałam okazję zapoznać się z oryginalnym dokumentem potwierdzającym pobyt Gieni na Gdańskiej, ale i będącym kopalinią innych informacji – bardzo istotnych dla rekonstrukcji historii obozu.

W 2021 roku, w ramach kolejnego autorskiego projektu¹⁴, do którego realizacji ponownie zaprosiłam licznych partnerów, na stronie internetowej

¹² Pani Genowefa zmarła 11.12.2011 roku, w 69. rocznicę pierwszego transportu dzieci do obozu.

¹³ „Obóz przy (?) ulicy Przemysłowej w Łodzi” – projekt realizowany w programie „Miejsca pamięci i trwale upamiętnienia w kraju”, współfinansowany przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Urząd Miasta Łodzi.

¹⁴ „Obóz przy ulicy Przemysłowej w Łodzi – rozwój i promocja strony www dedykowanej pamięci o mało znanym dziecięcym obozie” – projekt realizowany w programie

www.obozprzyprzemyslowej.pl¹⁵ odnoszę się do powtarzającej się w opracowaniach o Przemysławskiej frazy „przez obóz przeszli”, m.in., pytam: „Przez obóz przeszli – skąd?”, i informuję:

Rekonstrukcja historii Genowefy Kowalczuk [...] zawiodła mnie po raz kolejny do Archiwum Państwowego w Łodzi. Szukając na listach więźniarek Genowefy Wójcik, natrafiłam także na inne nazwiska, które kojarzę z Przemysławą. Ponieważ, z informacji pozyskanych z Muzeum Tradycji Niepodległościowych wynika, że do tej pory nie przygotowano całościowego opracowania spisu więźniarek więzienia na Gdańskiej, szczegółową kwerendą objęłam w przedmiotowym zakresie zbiory AP w Łodzi [...]¹⁶.

Anonsowane powyżej prace w AP w Łodzi, prowadzone przeze mnie w ramach w/w projektów oraz w ramach przygotowań pracy doktorskiej na temat pamięci Przemysławskiej, zakończyły się zebraniem niezwykle wartościowego materiału archiwalnego, potwierdzającego pobyt więźniów Przemysławskiej na Gdańskiej (i to najprawdopodobniej nie tylko w drodze, ale także i z obozu).

Jego opracowanie jest aktualnie (maj 2024 roku) przeze mnie kontynuowane: skany dokumentów odszukanych w łódzkim AP, w 2021 i 2022 roku wstępnie skatalogowane, opatruję szczegółowymi adnotacjami, w tym precyzyjniejszymi tłumaczeniami (po długich staraniach udało mi się ustalić znaczenie niektórych kluczowych niemieckich określeń, powtarzających się w zapisach dotyczących więźniów). Dodatkowo uzupełniłam spis więźniów Gdańskiej i Przemysławskiej o kolejne osoby. W tym zakresie pomocna okazała się analiza nie tylko chronologicznych, ale także alfabetycznych ksiąg z Gdańskiej. Na ten moment (maj 2024) mogę stwierdzić, iż udało mi się odnaleźć około 100 więźniów Przemysławskiej, którzy jednocześnie byli aresztantami Gdańskiej i najprawdopodobniej innych łódzkich więzień.

„Miejsca pamięci i trwale upamiętnienia w kraju”, współfinansowany przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz niemieckich naukowców (dr hab. Imbke Behnken i prof. Jürgen Zinnecker).

¹⁵ Pierwsza strona w całości poświęcona historii obozu na Przemysławskiej, stworzona w ramach projektu w 2020 roku.

¹⁶ <https://www.obozprzyprzemyslowej.pl/lib/uwj111/ODKRYCIE-Z-2021-ROKU-popr-2811-kwj3420m.pdf> [dostęp 08.05.2024].

Opis archiwaliów i metodologii badań

Z oczywistych powodów w ramach niniejszego tekstu nie jestem w stanie szczegółowo opisać odnalezionych przeze mnie archiwaliów, które pod wieloma względami oceniam jako bardzo cenne dla rekonstrukcji historii obozu na Przemysłowej. Podobnie ma się rzecz z opisem wypracowywanej przeze mnie na bieżąco metodologii, której celem było jak najlepsze rozpoznanie zasobów archiwalnych. Referując w maksymalnym uproszczeniu i skrócie: na badania, których charakter określiłabym jako wręcz detektywistyczny, złożyły się: 1) dedukcja tożsamości więźniów na podstawie nazwisk, imion, dat¹⁷ i miejsc urodzenia oraz nazw instytucji nadzorujących aresztantów, a także różnych form nazwy obozu na Przemysłowej; 2) porównywanie danych archiwalnych z danymi z listy więźniów opublikowanej w monografii obozu autorstwa Józefa Witkowskiego z 1975 roku (Witkowski, 1975). Ten ostatni fakt, iż wspomagałam się ww. listą, a nie nowszym opracowaniem, najlepiej świadczy o stanie badań (w tym wypadku w odniesieniu do Przemysłowej).

Najczęściej na liście Witkowskiego odnajdywałam nazwiska i imiona nie do odczytania na wykazie z Gdańskiej. To one, jak i daty urodzin i miejsca urodzenia potwierdzały tożsamość danej osoby. Ale, co interesujące, w pewnych przypadkach dane z Gdańskiej uzupełniły także te z listy Witkowskiego. Najczęściej dotyczyło to daty i miejsca urodzin – najwidoczniej nieznanymi autorowi. Ale moim celem nie było jedynie porównanie listy więźniarek z Przemysłowej z listą z Gdańskiej, ale także sprawdzenie, czy w księdze z Gdańskiej nie znajdują się nazwiska do tej pory niekojarzone z obozem. I tak w pewnym momencie odnalazłam w spisie z Gdańskiej (a tak przynajmniej w tamtym momencie sądziłam) dane więźniów płci męskiej. Wpisy rozpoczynały się we wrześniu 1944 roku, i były opatrzone pieczęcią z odręcznym dopiskiem *P.J.V.L./P.J.V.Lag*¹⁸. Porównując dane z mikrofilmów i drukowanego skoroszytu udostępnionego mi w czytelni AP w Łodzi, w którym znalazłam np. wskazanie na więzienie przy ul. Sterlinga w Łodzi, doszłam do wniosku, że odnalezione zapisy mogły nie dotyczyć Gdańskiej. Niezależnie jednak, jakiego więzienia dotyczą i tak mogą mieć przełomowe znaczenie dla rekonstrukcji historii przy Przemysłowej w Łodzi. Kilku z odnalezionych przeze mnie więźniów nie figuruje na liście Witkowskiego.

¹⁷ Z niewiadomego powodu Baranowski w swoim opisie archiwaliów pomija datę urodzenia, która w przypadku moich badań jest jedną z podstawowych informacji, pozwalających na odnalezienie w księgach Gdańskiej dzieci z Przemysłowej.

¹⁸ Oficjalna niemiecka nazwa obozu brzmi: Polen-Jugendverwahrlager der Sicherheitspolizei in Litzmannstadt.

Jednak ewidentnie są związani z Przemysławą, ponieważ we wpisach dotyczących ich osób pojawia się nazwa obozu. Mamy też do czynienia z sytuacją, gdy np. spośród trzech chłopców z jednego transportu tylko jeden jest na liście Witkowskiego, a przy wszystkich trzech znajduje się adnotacja o obozie.

Podsumowanie

Głównym wykonawcą projektów, w ramach których utrwalono wspomnienia Kowalczuk i udostępniono je m.in. w formie filmu oraz książki, ale także odnaleziono i wstępnie skatalogowano archiwalia dot. Gdańskiej/Przemysławowej, jest mała organizacja pozarządowa z Krakowa (od kilku lat jestem jej prezesem). Wszystkie ww. działania zostały zrealizowane ze środków pozyskiwanych w ramach postępowań konkursowych. Stowarzyszenie *U siebie-At home* nie posiada, ani stałego budżetu, ani etatowych pracowników. Wiele działań jest wykonywanych w ramach pracy społecznej. Odkrycia i wstępnego opisu istotnych archiwaliów dokonała osoba prywatna (córka byłego więźnia obozu, reportażystka telewizyjna, doktorantka kulturoznawstwa). Do tego należy dodać utrudnienia wynikające ze specyfiki samej pracy archiwistycznej (1) forma dokumentów – odręczne, nieczytelne pismo, język niemiecki, zniekształcone formy polskich imion i nazwisk, pomyłone fakty, liczne zagadkowe skrótowce; 2) sposób udostępnienia – miejscami nieostre, zaciemnione klatki mikrofilmu (nośnik pierwszego kontaktu dla badacza np. w przypadku zasobu dotyczącego więzień łódzkich), niekomunikatywny dla osoby spoza archiwum sposób oznakowania archiwaliów, nie ułatwiający rozpoznania zawartości zbiorów; 3) brak opracowań zawierających wiedzę kontekstową niezbędną dla dedukcji danych). I mamy podstawowy zestaw współrzędnych, warunkujących dynamikę procesu konstruowania się pamięci kulturowej (decydujących o jego trwaniu i skokowym charakterze: 1943 – 2009 – 2010 – 2019 – 2020 – 2021 – 2022 – 2024). Szczegółowy opis drogi, jaką pokonało wspomnienie Gieni o Gdańskiej, by stać się częścią pamięci historycznej (w tym roli, jaką w nim odegrały, a jaką powinny odegrać profesjonalne instytucje pamięci) znacznie wykracza poza ramy niniejszego opracowania. Najważniejsze, co należy stwierdzić to to, iż doświadczenie Gieni z 1943 roku, jej wspomnienie i relacja o nim staje się w 2024 roku częścią pamięci historycznej, reprezentowanej przez poniższe opracowanie. A odnalezione przeze mnie archiwalia potwierdzają słuszność stawianej hipotezy, iż jedną z istotnych przyczyn nieobecności Gdańskiej/Przemysławowej w pamięci historycznej nie jest brak dostępnej oryginalnej dokumentacji, ale brak badań.

Bibliografia

- Assmann, A. (2013). *Między historią a pamięcią*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Baranowski, J. (1984). *Więzenie kobiece w Łodzi przy ul. Gdańskiej 13 (1939–1945)*, [w:] *Działalność gestapo w Łodzi (materiały z sesji naukowej)*, Łódź: Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Łodzi (brak paginacji).
- Baranowski, J. (1989). *Więzenie dla kobiet w Łodzi przy ul. Gdańskiej 13 (1939–1945)*, Biuletyn OKBZH w Łodzi IPN, I, 24–29.
- Bojanowski, T. (1992). *Łódź pod okupacją niemiecką w latach II wojny światowej (1939–1945)*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Cygańska-Wiland, B. (2006). *'Danzigerstrasse 13' – wspomnienia z czasów wojny (1939–1945)*, Łódź: Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi.
- Cygański, M. (1965). *Z dziejów okupacji hitlerowskiej w Łodzi 1939–1945*, Łódź: Wydawnictwo Łódzkie.
- Galiński, A. (1979). *Hitlerowskie więzienia, areszty i obozy w rejencji łódzkiej jako miejsca eksterminacji dzieci i młodzieży*, [w:] *Zbrodnie hitlerowskie wobec dzieci i młodzieży Łodzi oraz okręgu łódzkiego. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej 12 VI 1979 w Łodzi*, Łódź: Zakład Graficzny Wydawnictw Naukowych w Łodzi, 55–71.
- Galiński, A. (1984). *Miejsca odosobnienia gestapo w Łodzi*, [w:] *Działalność gestapo w Łodzi (materiały z sesji naukowej)*, Łódź: Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Łodzi (brak paginacji).
- Galiński, A. (1986). *Hitlerowskie więzienie i obozy*, [w:] *Łódź w planach eksterminacyjnych okupanta hitlerowskiego 1939–1945*, Łódź: Zakład Graficzny Wydawnictw Naukowych w Łodzi, 37–52.
- Galiński, A. (2008). *Likwidacja więzień niemieckich w Łodzi w styczniu 1945 r.*, <https://lodz.ipn.gov.pl/pl6/aktualnosci/86715,75-rocznica-zbrodniczej-likwidacji-przez-Niemcow-wiezienia-na-Radogoszczu-Lodz-1.html> [dostęp: 08.05.2024].
- Golka, M. (2009). *Pamięć społeczna i jej implanty*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Kowalczyk G., Sochacka U. (2019). *Eee... tam, takiego obozu nie było. Wspomnienia Genowefy Kowalczyk – byłej więźniarki obozu przy ulicy Przemysłowej w Łodzi*, Kraków: Stowarzyszenie U siebie-At home.
- Michowicz, J. (1969). *Więzenie przy ul. Gdańskiej (1939–1945 r.) w świetle relacji byłych więźniarek*, Rocznik Łódzki, 13, 147–152.
- Nawrocki, S. (1977). *O więzieniach hitlerowskich w tzw. Kraju Warty i ich ewakuacji w styczniu 1945 r.*, Biuletyn GKBZH w Polsce, XXVII, 73–87.

- Pilichowski, C. oraz zespół (1979). *Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939–1945. Informator encyklopedyczny*, Warszawa: PWN.
- Ryłko-Bauer, B. (2014). *A Polish Doctor in the Nazi Camps: My Mother's Memories of Imprisonment, Immigration, and a Life Remade*, Norman: University of Oklahoma Press.
- Saryusz-Wolska, M., Traba, R. (red.) (2014). *Modi Memorandi. Leksykon kultury pamięci*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Szczęsny, M. (2020). *Losy Łodzi – Więzienie przy Gdańskiej* (film), Łódź: Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi, <https://www.youtube.com/watch?v=YzbaCXMGHAW> [dostęp: 08.05.2024].
- Szwarc, H. (1972). *Kobiece więzienie gestapo w Łodzi w ostatnim okresie okupacji*, Przegląd Lekarski – Oświęcim, 1, 196–202.
- Witkowski, J. (1975). *Hitlerowski obóz koncentracyjny dla małoletnich w Łodzi*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Żelazko, J. (2020). *Łódzki adres – Gdańska 13*, <https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/75590,Lodzki-adres-Gdanska-13.html> [dostęp: 08.05.2024].